

11.05.2005

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum i Muzeum Państwa
oraz Wojska
6-11-9 Toruń, ul. Podmiejska 106
tel. 955 13 22 100 101 102 103 104 105 106
fax 955 13 22 107 108 109 110 111 112 113 114 115 116
KRS 0000047
Nr r-ku 82 1090 1508 0000 0000 5002 0244



Brzostowicz Adam
pow. Gdynia
Ciechanowski

Nieszawa
Toruń
PAP-PAL

Brzostowicz Adam
ps. „Brzoza”
M-767/1446 Pom.

SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI

Bmostowice Adam.....

T: M-767/1446 Som.....

Wrocławsk. - Towar. IAP IRL

I./1. Relacja k. 9 s. 1-9

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —

II. Materiały uzupełniające relację —

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ...

IV. Korespondencja

.....

.....

.....

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 6

VI. Fotografie brak

1/1 Relacja - Brzostowicz Adam

1. Relacja - „Moje pamiętniki - Adam Brzostowicz” z 20.11.196..? przekazane przez dr. Romadę Ciechanowskiego 27.09.1994, kserokop. mpisu k. 4 s. 1-4
2. Adam Brzostowicz - notatki z ustnej relacji Adama Brzostowicza o jego działalności w organizacji PAF w latach 1939-1940, kserokopia rękopisu bez autora notatki k. 5 s. 5-9



Gdańsk dn. 20_11_196

Meje Pamietniki

Urodziłem się w małym miasteczku położonym na lewym brzo-
nie szawa. Miasteczko to jest ładnie obsadzone drzewami
był tu powiat, komora celna, czyna do czasów pierwszej
światowej. Ojciec mój trudnił się rybactwem a później
banku jak ważny za czasów caratu. w czasie pierwszej woj-
ny straciłem ojca, pozostało nas trojga dzieci tj. sio-
Ja będąc najstarszym, zmuszony byłem pójść do pracy wraz z
ludność ścieliła się tu na kasty, T, Z, na posiadaczy i lu-
jących jak i bezrobotnych. Większość mieszkańców stanów
biedna, ludność biedna trudniła się prz. rybactwem, regula-
i u większych obszarników. Przypominam sobie szkolną ław-
biednych rodziców przychodziły do szkoły w drewniakach,
kawałku chleba razowego a w czasie wojny jedli ziemniaki
ach. W porównaniu do obecnych czasów jest to nie do uwie-
A jak wyglądała praca dla młódcianych nikt się o nich
czył, przyszłość do pracy, te rób jak każdy inny. 12 godz.
Na przykład przy regulacji wisły, snopki fałszywej jednakow
stał z kijem poganiacz i pilnował by kto nie stał, ale z
młódcianych była mniejsza. Takich prz. kładek niesprawie
można by pisać dużo. do pracy, dostać się teraz nie było i
za dużo mieli robotników, człowiek biedny nie miał węgla
Dopiero po rewolucji październikowej, proletarijat naczele
rozpoczął walkę z wyzyskiem jaki panował, toterz kapital-
li się jak tylko mogli mając do swej dyspozycji policję
by nie dekadł do władzy robotnika i chłopca. przypomnia-
pierwszego sekretarza partii BSKPIL tow. Krzesiński,
Braciak. zwoltywał zebrania, nawoltywał do osmiogodzinne-
cy, poszanowania człowieka, świadome socjalizmu. przy-
sebie jak zbuntowali się chłopcy z pobliskich majątków z
praw. Te policja konna okuła ich w kajdanki przyprowadz-
iatu w nieszawie, było ich około 40 chłopca nazywając ich
kami. Ja będąc wówczas młodym chłopcem rozumowałem że t-
e byt, toterz wraz z innymi chłopcami donosiłem im, kawa-
to co mi starsi dawali, zauważył to przedownik policji
połapał i każdy dostał kilkanaście trzcina. Chłopców trz-
noc pod magistratem dopiero na drugi dzień odwieźli do
Pamiętam w tym samym roku poszedłem pierwszy raz w secho-
najowym, zbiurka i wiec się rwsze majowy odbył się za 10
godz. 11 wyruszyliśmy do miasta wraz z czołowymi szta-
chałkami na transparentach, orkiestry nie było gdyż
nate stał się waliśmy ścieżki rewolucyjne. przeszliśmy
wszyscy ulicę farną, do rynku przemaszzerować przez miasto
Policja konna i piechota rozwijała czołowe pechocę skład-
szabel z koni i korbami policja giesza. Nikt sobie nie
jakiś to zrobiło wrażenie wówczas na klasie posiadaj-
roznowe dwa kobiety które rozmawiały w ten sposób, pr-
czarza nasa to najjaśniejszego pana cesarza zamord-
oni chcieli by to zrobić co i w rosj Bog do te go-
Slyszale m jak ksiądz rozmawiał z obszarnikiem mają-
Książek mówi odpowiadając na biadło nia Majewskiego.
do kapusty tyłek do bata głowce do wszów, a nie do
to przy małym kościółku około dwa kilometrów od mi-
Przypust

Zbliża się rok 1920 rozpoczynam prace w za głuche na prywatnej barec 300 tonowej j. skrytej dre wialanej pospolicie można nazwać zgniłek. Obecnie takiej barki by nie dopuszczono do eksploatacji w czasie zała sunku jak jedna godzinie człowiek odgrywał to dwie musiały węd pompuwać, dzień i noc. Sam właściciel na niw. nie pływał ludzie byli tani pracowali za niego, jak całe lato przepływał to mógł sobie zatecajkowe ubranie, Na wielo samozpławem a w kamatach ciągnąc za linki "Ulka" cholewnik by z za drogę kosztował obsada dwa ludzi sternik i marynarz, brano przeważnie młodocianych bo za marne grosze rebili. przypominam sobie gdy ostatni kur rebiliśmy z Naktą do Bydgoszczy z terfe m. gdy zeszlismy na ląd zauważyłem w raz z sternikiem Kojną Edwardem wielki szum w mieście, plakaty z chałkami "bolszewicy morzują obiccywali ztete góry tej nędzy i biedzie by breńka ich skury i ich interesów" Pomim o nędze wieku nie mogłem tego zrozumieć skąd się to wszystko wzięło tyle żywności pod warunków co to st strach może, mnie jak i innych chłopów wezwano do zjazdu dóg wodnych, celem na obsadzenia na barki niemieckie płynąć do Gdańska po amunicje Ja miałem pie toasty rok życia nie mogli mnie zmusić do takich rzeczy, drugi kole ga starszy odemnie o dwa lata Blachowski Wacław mówi jak przedtem to nas guie znali teraz to na żelazniaki chca obsadzić a puźniej te kepniaka w tyłek i idź sobie gdzie chcesz mnie ani tobie bolszewicy są nie groźni nie nam nie wezmą bo nie nie mamy. Zbuntowałem się wsiadłem na pociąg i pojednałem się do domu, tu dowiedziałem się że chłopci jeździli na drugą stronę wisły rozmawiali z nimi i nie im nie zrobili, tylko Swieczkowski kociasz rozgaćywał się nieczkędziło by żeby przewzieli i tej naszej burżuazji dobrze skure wykatali, zaco go puźniej are sztowali po kilku miesiącach zmarł. Do 23 roku pracowałem w rybołustwie w Toruniu u prywatnego przedsiębiorcy ob. Wilmanowicza. w tym roku wstąpiłem do partii PPS. lewica puźniej do stałem się do gazowni miejskiej sekre tarzem partii był Kwiatkowski Stanisław. Walka czerwonych nie była taka łatwa, bo tu organizacii było więcej, emsecka grupa fcijska itd. Przypominam sobie tak zoco gdy wystąpiliśmy do władz o podwyższenie płac według wskaźnika efektywności te inne organizacje przeszły na ugodę a tych co duże krzyzewali do pracy puźniej nie chcieli przyjąć, straconie pracy to była katastrofa, między robotnikami były straszne rozżamy co kapitalistom było bardezo na rękę, naradę na pomorsku był zacołany, wierzył w ksiarzy, przypominam sobie tak zoco że tow. Dąbalski kturęgo zate że należał do czerwonych to go z bractwa kościelnego go wzięli. przypominam sobie jeszcze za Rusinka obecni wiceminister oświaty, wystąpiliśmy do strajku wszystkie trzy organizacje a jednak znaleźli się tacy kturzy ten strajk złamali gdyż po zakatwieniu amów chcieli ich ukarać to organizacja chrześcijańska wzięła ich w obronę Debijało nas strasznie bezrobocie jakie wtedy było setki ludzi wczekiwał za jakimś zajęciem w pośrednictwie pracy, pracy nie było. Zwołany był wie na Chełmińskiej w dużej sali "Wiktorja" na kturęj uchwalono demonstracyjn pochód, i puźniej isćco wojewody Kirtyklis niestety policja do puchodu nie dopuściła a nawet to pomocy zwołano wojsko zjechało się kilka tysięcy ludzi, aszco nawet do bujek ulicznych, sekretarzem był tow. Fel bite na 1 ulicach kte tylko był po tym zajściu dali ludziami do roboty rezwalać góry koczackie Jedni mówia że prze e wojna było dobrze, owszem nie przeze ale ludziami narzywilejowanymi. przypominam sobie tak zoco, mieszkałem na ~~miłki~~ ~~miłki~~ u matki, po drugiej stronie mieszkała rodzina składająca się z 6 ludzi nikt z nich nie pracował ojciec w sile wieku po czterdziestce zarowy silnie zbudowany zmuszony był chodzić po prozbie, by charakteryzacja upadła się do zżicia. drugi kwiatek mieszkała na grze młoda rodzina z akrzewskich mieli dwie małych dzieci gdy ten człowiek prace stracił to aszcoownie ta kobieta w głos płakała po całych nocach niewiedząc co ma dzieciom dać jeść człowiek małe aug nie nachedził za pracą taki był dobrobyt. Była grupa ludzi ktura zaczęła się na pociągi żuć wieszacy węgiel na ekspert, wbiegu pociągu wrzucali węgiel z wagonów a puźniej zbierali i sprzedawali, wten sposób ratowali życie co głodu narażając się na kaletctwo. Byłem świadkiem takiej sceny policja szczelala do śglekradów wtem zmiedzy wagonów wyskakuje mierzochyżna skoło 30 lat nie zazył się odbić do pociągu i wagon szciel ma całą stopę puźniej jakby się treche poprawiło ale te juz przed sobą wojnę budowali autostrady drogi publicznej ITP. Przypominam się sobi

13

Dwuóch merzczyzn wybrało się na kępe po drze we ta kępa była własnością
Krajnika gdy uf obszarnik zauważył z miejsca szczelił jeden został
zabity drugi ciężko ranny, karv zato nie ponusł, było to sprawiedliwe?
Drugi wypadek podobny zdarzył się na wiśle właściciel barki Wesołowski
nazwane go puzniej zbujem posprzechał się ze swim bosmanem wyciągnął
pistolet strzelił do niego zabijając na miejscu, i teraz nie został ukara
to są fakty. Przypominam sobie taką rzecz pracował pewien człowiek w jakimś
małym przedsiębiorstwie przyszedł czas że powołany został do wojska po
powrocie z wojska już do pracy tej samej się nie dostał. Tak było i zena
pamiętam przyjechał marszałek Rydzka Smigłego do Torunia śliczne były jego
słowa wypowiedziane w parku na zieloncu ; swego nie damy cudzego nie chce
jesteśmy zwarci i gotowi nie oddamy ani guzika; Okazało się to w roku
1938. byłem powołany na ćwiczenia już w lipcu do usmie go SAF-zapasowy
o przebiegu ćwiczeń nie chce się tu rozpisywać.

W dniu 1 Września staliśmy wamętnie o godz. 4/30 faszyci nas zaatakowali
w pierwszym dniu walki niepowiem siły się ważyły dopiero drugiego dnia
okazało się jakim sprzętem i techniką dysponowali Niemcy, cofaliśmy
się w kierunku Wombrzeźno, Golub, Dobrzyń, Włocławek dopiero w Kutnie i
Łowiczu trochę bliżej się walki toczyły 7 dni ze wszech stron atakowani i
lotnictwo m i bronią pancerną czego u nas nie było na lekarstwo czyż nas
otym nie wie dzieli że Niemcy mają taką broń. 17 Września żołnierz wyne ac
nieznanymi ciągłymi marszami w odwrotku i głodny była ta sama rezerwa,
z pochopenia robotniczego i chłopskiego bo oficerów zawodowych już nie
było, ci innymi drogami uletaili się Wojsko nacękało na zd kturey depre-
wodził do tej katastrofy, ale pomimo wszystko ożayzna była droga dla ka
każdego teterz kto mógł przerwać się do puszczy Kampinowskiej ja został
ranny i wieczorem zostałem wzięty do niewoli Przewieziono nas do
Piątek szpital był w kościele. Trzeciego dnia przewieziono nas do Kutna
szpital mieścił się w browarze, ale nadzieja jeszcze przecierz nie zgaś
mały petersznych sprzymierzeńców jak Anglia Francja im dadzą takie były g
gadki wśród żołnierzy niestety na sejsznikach zawiedliśmy się. Ale
pomimo wszystko trzeba przyznać naszemu chłopsktwu wytrzymać oś jak w
żadnym bodaj nareczcie umieli sobie drogę uterowac do walki. Przez
Węgry Jugosławie Włochy do Francji i tam walczyli pod dowództwem gen.
Macieja tą drogą przeszło dwóch moich przyjaciół Michał Łuczak i Jan
Tarnawski, ale i tam nadzieja ich zawiodła francja jeszcze przedziej
padła od polski imni zaś poszli w las. Mnie udało się w styczniu 1940
roku zbiec z niewoli. zatrzymałem się w Nieszawie, dzięki polskim urzędem
magistratu udało mi się zameldowac i tu w Lutymwiciagnieto maie do armii
podziemnej. Wiosną skierowano mnie do zarządu dróg wodayon gdzie jeszcze
byli na stanowiskach Polacy. Tak jak inż. Gamski obecnie pracuje w min.
Zeglugi techn. Nowak na emaryturze, jako szypra dane mnie na barke 100 to
przy regulacji wisły zadaniem było zwożenie z kęp faszyny, a jak te kępy
wyglądały za sanaziprosze sobie wyobrazić. Dżungla można by stu ludzi
zamordować widział by tylko ptak z drzewa. Stałem nieraz w tych kępach c
całymi tygodniami od Torunia aż pod Warszawę o zmianach postoju wiedział
tylko placówka; Zbika; był nim Julian Jastrzebski obecnie prezes trzecia
w Tezewie, łącznik 12 letnia dziewczyna Jadwiga Jastrzebska obecnie
merzatka, dowódcą placówki; Zbika; był; Ryś; Bogdan Zieliński obecnie
kierownik szkoły. Dowódcą DOK-8 mjr. pseudo Jastrzebski zostaje zabity
przez jakąś organizację podziemną. Był po to w Toruniu w roku 1944

po zajeciu Pragi prze z armie wyzwolenczą PO Jastrzebskim dowuctwo
obiekt kpt. Czarny; inż. Kostecki. Dowództwo naczelne w Warszawie AL.
pseudo gen. Skala i tow. Aleksander Zawadzki spotkania miałem w DOK 8
w Toruniu na żeglarskiej i podgórnej. W Warszawie na Starówce i 2el
aznej Na terenie DOK 8 działały trzy stacje nadawcze odbiercze dwie
wykryte w Sierpniu a jedna pracowała do końca W Październiku 1943 R.
Dwo. Jastrzebski polecił mi zwołać odprawę co błyskawicznie załatwiłem
umówione na podgórnej w Toruniu Dwocy. na odprawie byli Ryś, Zbik, i ten
broni z Brześć Kujawskiego na odprawie Jastrzebski powiedział; zachód
nam nie nie penerze en trzymacie się z armia czerwoną ce było wykonane prz
przypominam sobie tylko nr. polewy 19316 kpt. Siemiaczki innych oficerów
sztabowych nie pamiętam.

ca. Swowikowski 20

Placówka nasza pracowała na śwerach kolejowych, i na drogach wodnych. Nie było pociągu idącego na wschód aby niebył badany, i pszt. konspiracyjna powiadomiony do dowództwa, ta sama i na drogach wodnych. Dowodem jest spalenie jednego pociągu na śwereu w Teraniu, trzech barek z amunicją między Płockiem a Bugiem. Wielkie uznanie mamy dla tew. Jarosńskiego B. elestawa i Krzesińskiego Jurka, zabrali ich gestapo najgorsze tortury im zadawane w Włocławku zgineli śmiercią męczennika a nie zarażili nikogo, wrucili tylko Gruzeli Aleksander za przekupstwem. ale śluga nieżył. Wreszcie strzymałem rozkaz przez łącznika na początku Grudnia zameldować się na placówce u Rvsa; już i broń była przygotowana Końcem Grudnia początkiem Stycznia Rvś polecił mi udać się do dowództwa BOX 8, umówiony znak godz. pod tunelem chusteczka czerwona, spotkałem się na czas był to wysoki przystępny blondyn w skuzanej kurtce. powiedział mi abym dziś odpoczął a jutro rano w ekolicy Służewa spotkam się z Krasno armijami dał mi kartkę oddać ja św. płk. lecz ja nie odpoczywałem i tego samego dnia byłem w Aleksandrowie po drodze było pełno Niemców ale jakichś nie wyraźnych, nikt mnie nie zszepił ubrały byłem po robocznemu worek z ciałem na bagażniku łopata przy ramie, a w kieszeni pistolet Przenocowałem u Romanowskiej Heleny lecz spać nie mogłem już bo nerwy nie dawały mi spokoju, kobieta przychodziła do łóżka pytając co mi jest żeby mieć belą. gdy wstałem było jeszcze ciemno po ulicach zaczęli się kłócić ludzie na rynku koło remizy stała grupa chłopów podszedłem do nich że są swoi i powiedziałem im kim jestem iść w ekolicy Służewa tam są lub będą sowici. zrobiłem na nich wrażenie a stym wyrwał się z tej grupy młody mierzchny jestem kapral Lewandowski zanotujcie sobie moje nazwisko znam tu bezcznie ścieżki przez starą wieś między chałupami do na drogach pełno Niemców, tak też i było do Służewa deszliśmy rano. Zgłosiłem się u płk. oddałem mu kartkę cieszył się jak małe dziecko, my tamże też się bardzo ucieszyli płk. kazał nam wracać z powrotem trzymać te trzy miasteczka w porządku kulików włąpać i Germanów rozbrajać, adieszawa trzymać lewy brzeg Wisły bo naprzeciw stłi niemiecka pancerna dywizja SS Herman Goring do Wisły mogła posilki nadzieję jutro Muszylisny z kopytą z rozkazem który został natychmiast wykonany. widziałem jak zastawiając miasteczka powiewały już flami biało czerwone zameldowałem się u Rvsa zdałem raport i w poł. godz. było wszystko gotowe zbierania patrolują lewy brzeg Wisły gdzie niegdzie słychać pojedyncze strzały. Następnego dnia przysłała Armia Czerwona, mówimy zaali broń MO która się formowała, przesyłał do nas Siemasz pracowaliśmy z nim jeszcze kilka dni dopuki nie przysłał powołanie do polskiego wojska wszystkie się rozleciało Rvś z zawodu nauczyciel do szkoły oficerskiej jako wykładowca. Mnie ze Zbikiem do pierwszego pułku merskiego zaś innych po różnych jedak. Po zajeciu G. daska i we ryfikacji w Warszawie przysłał mnie św. płk. kmr. Kopiec. Miałem takie dowództwo plutonu są czekał na mnie duże prace terenowe były zamianowane, w plutonie miałem około 70 ludzi ktorych musiałem wyszkolić zanim wyszedłem w teren. otrzymałem srebrny krzyż zasługi Zwyciestwo nad Niemcami, Odznakę Grunwaldu. podawał byłem do nominacji ale adiutant nie wwełwał wniosków, widocznie mu się nie nie polecałem Nie pracowałem dla awansów ale dla ojezwzaw którą dziś widz walną ta mnie cieszy. W 1946 r. będąc urlopowany zakładamy pierwszą placówkę PBN sekretarzem został wybrany Łuraszek Władysław W 1947r. zwałem się do rezerwy otrzymuje domek z osadnictwa wojskowego w Swibie placówka partyjna była już tu sekretarzem był tew. Przedzielski W roku 1948 zostaje wybrany sekretarzem. W międzyczasie organizuje pierwszą spółdzielnię na wybrzeżu pod nazwą ryb. mers. Siewowe Z. a mej kadencji spółdzielnia bardzo rozrosła do spółcz. Siewowe przyłączyłem całą wieś wraz z Tczawem przyłączyłem wschodnią stronę Wybrzeża aż po Kity Rvbackie, w czasie tym na walnym zebraniu zostałem wybrany prezesem.

Relacja pułkownika pociąg K. Wichanowskiego
Ld2. 749/R/94 du. 27.09.94.

Bizostowicz

(21)

121

Notatka

z ustnej relacji Adama Bizostowicza
z jego działalności w organizacji PAP w latach
1939 - 1940 r.

Do wojny w 1939 roku mieszkał w Ferrarii i pracował
Muliniak sto Polskiej Partii Socjalistycznej
w Zegludzie stowaladowej na wstępie Pochodzie i Nieśza-
wy i tam mieszkał jego ~~ojciec~~ tesciowie, tam też
zamieszkała jego żona, z momentem wybuchu
wojny. Bizostowicz został zmobilizowany do
butelkowni superow. Poł kulnie został ranny
leżał w szpitalu w Piłtze, w szpitalu dostał się do
niemieckiej przemoczonej do kuta. Po częściowym
zaleczeniu rany uciekł z szpitala, przyjeżdża
do Nieśzawy i tu zaczął pracować w Zegludzie
do kuta go wprowadził pracując w niemieckim
przedsiębiorstwie Nowak Zarząd Rejonu Drog
Wodnych - Nowak. Było to w końcu 1939. W lutym
1940 roku został zwierzony do grupy konspiracyjnej,
która zorganizowana również były członkowie PPS i
młodzi do jednolitego frontu. Grupa nie
miała żadnego kontaktu z jankolnicką organizacją
polską organizacją konspiracyjną. Działalność
tej organizacji była bardzo ograniczona tylko
niektórzy byli do rejonu Nieśzawy, działalność
jej polegała przede wszystkim na wyjęciu orga-
nizacyjnym elementu partyzanckiego
wzrostu nie urob. uch. hitlerowskiej organizacja

popularyzowaniu biernego oporu wobec okupanta
~~W końcu~~ W końcu 1941 roku lub na początku 1942
 kierownik grupy Boydan Zieliński wyolat
 polece nie Brestowiczowi który przyszedł mu
 bardzo, aby postarał się o kontakt z jakąś
 organizacją. Brestowicz był zorientowany że
 jego przyjaciel i Tomuś Szeffera ^{Wiktoru} na tezy do ✓
 jakiejs organizacji konspiracyjnej. Przez tego
 Szeffera został skontaktowany z Stowickowskim ✓
 i zaproponował mu nawiązanie kontaktu, na
 to Stowickowski zaproponował Brestowiczowi by
 ten wstąpił do P.A.P. i zrobił pryszysy, wówczas
 Brestowicz odpowiedział że już studiował
 pryszysy w swojej organizacji i ~~som~~ nie będzie
 wstąpił. Stowickowski wypróbował go o
 sprawności o zapobieganiu politycznej jego i innych
 z Mirowskiej, grupy konspiracyjnej. Przy następnym
 spotkaniu za kilka dni Stowickowski wyczerpanie
 grupy do P.A.P. Stowickowski wyznał
 Brestowiczowi na tydzień, nie wolno zamykać
 odczynki personalnych z jego grupy, zaizolować
 tylko postania strony biernego, oraz
 wykonywać nie wszystkie polecenia, to ostatnie
 było jedynym warunkiem stawianym przez
 Stowickowskim. Po przycięciu grupa
 Niesiuska została zorganizowana jako
 Butelion P.A.P. Stowickowy został dołączony
 kierownik grupy Boydan Zieliński ✓
 postawiony rezerwy z uwagi na przyjaciel.

Mówi że najczęściej kontakt z skończonym ¹²⁸⁹
rodzicem którego używał występował pod
nazwiskiem Bogobogomole.

- ✓ Aby w tym czasie był Juliem Gęstwąbali
zam. Toruń ul. Nadwiślańska jest Rybakiem.
Przebiegł różne dokumenty z Torunia do Gdyni
które odnosił na punktach kontrolnych - tutaj
restoracja przy Rudej ni w Gdyni stała "Kulbicki"
^{Kulbicki}

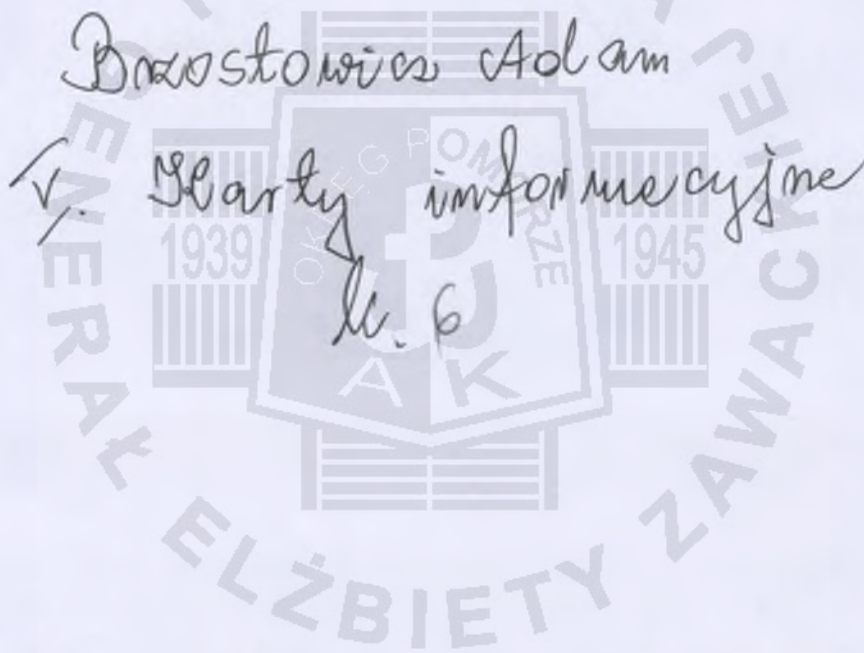


T: 22-767/1446 Pom.

Tomii

Brasławski Adam

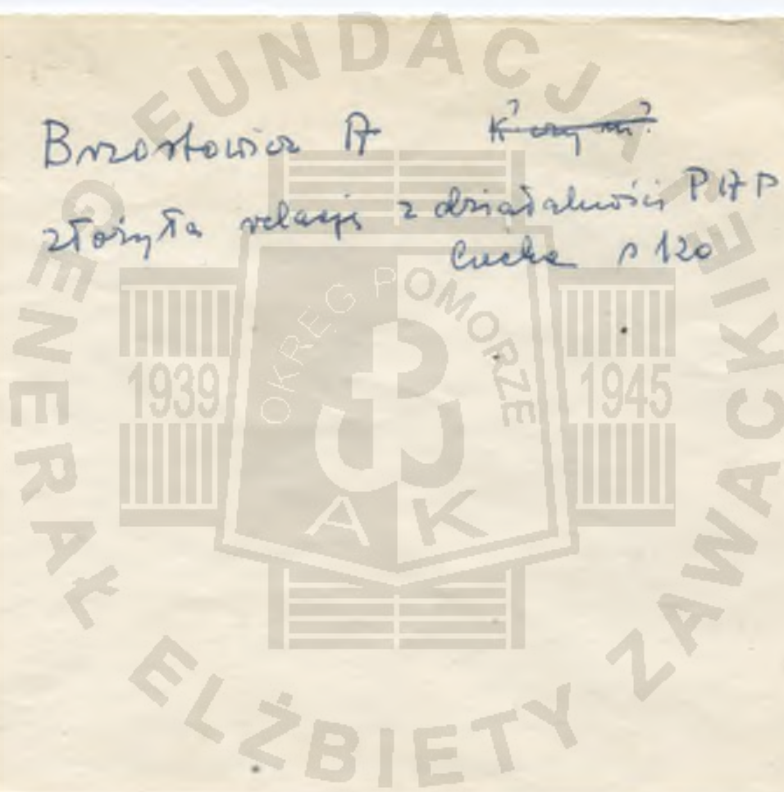
W. Party informacyjne
L. 6



Brzostowice A ~~Kamien?~~

250mg relacji z działalności PTP
Czechy p 120

Termin:
PTP 1



20

Rel. T-M-737/1446

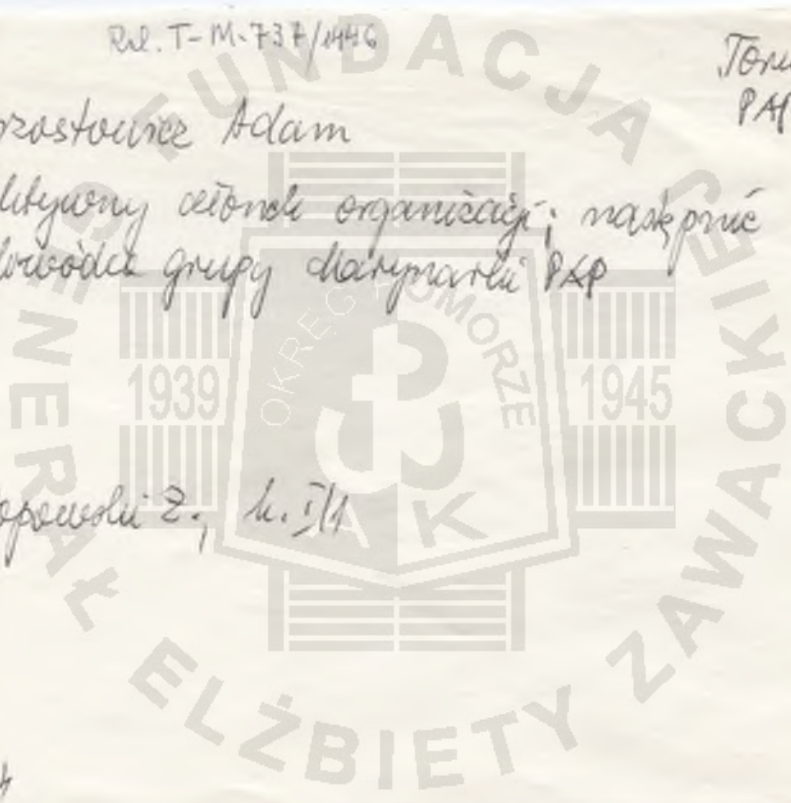
Toruń - Włocławek
PAP 2

Przestawce Adam

aktywny członek organizacji; następnie
dowódca grupy działającej PZP

Poprawki z. k. 5/14

- 14-8/94



Brzostowicz Adam

Wzrost 1,73
PPP

Z polecenia Bogdana

Zielinskiego ps. „Rys” merieży
kontakt w Tommie z Wiktorem

Szeferą (PPP) i akces do PPP;

grupa B. Zielinskiego została
przeobrotowana w batalion mieszański
PPP z dowódcą B. Zielinskim.

zob. A. Gęsiomowski, PPP, Wzrost. FAPAK

t. XVI, Tomii 1997, s. 43-44 22.02.19105

Brosztowicz Adam

ps. „Brosza”

Ławaruk Kłody Gł. Pol. Armii

Podziemij; osłomek rejonu mieszawskiego
Pol. Ar. Poda.; na polecenie Edwarda
Stowikowskiego razem z J. Gąsiorbiskim.

ps. „Głoki” przygotowywali plany party-
zanckie (konieczny okres okupacji); byli na
liście Gł. Stowikowskiego - osób, które wcieli-
miej zapisane na takich listach, były

Wienawa
- Janki 4
JRP

Drostowicz A.

Wieszawa 5

- Forum

PAB

Loganik rej. wieszawski cyp
PAB 2 Okr. PAB at Forum.

zob. Chramowski B., Gęsiomowski A.,

Steyer B., Polska Podziemna

na Pomorzu... Forum 2005, s. 369.

RP. 71114

Brostowicz Adam

Niesiecki 6
PFP

Atomik PFP rej. mieszkowski
- powstał na podstawie 1942/43.

zob. Lidtkowski B., Polskie Podziemie
we Lwjuach..., Toruń 2008,
s. 402.

Wz. XI'14

Henryk Urban - RP

TECZKA



Brzostowicz Adam
pow. Gołańsk

przekazał:
dr. Ciechanowski K.

M-737/1446

Włodawek-
Toruń PAP

Brzostowicz Adam

Brzostowicz Adam

